

Marek Groszkowski

"Sejmiki koronne wobec problemów wewnętrznych Rzeczypospolitej za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669-1673)", Jacek Kaniewski, Katowice 2014 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczne 22, 317-319

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jacek Kaniewski, *Sejmiki koronne wobec problemów wewnętrznych Rzeczypospolitej za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669-1673)*, wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, 784 s.

Okres panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego należy niewątpliwie do jednego z najbardziej burzliwych odcinków dziejów I Rzeczypospolitej. Przypada na niego narastający konflikt pomiędzy królem a jego przeciwnikami. W dodatku w 1672 r. miał miejsce najazd turecki, na który zanosilo się już od początku sprawowania rządów przez wspomnianego władcę. Został on Rzeczypospolitą kompletnie nieprzygotowaną do obrony. Powodem tego stanu rzeczy były między innymi nie tylko rywalizacja między monarchą a opozycją, lecz także problemy finansowe państwa, które było zrujnowane wcześniejszym okresem wojen¹².

Omawiane lata cieszą się dużym zainteresowaniem pośród historyków. W ten nurt wpisuje się również pozycja Jacka Kaniewskiego pt. *Sejmiki koronne wobec problemów wewnętrznych Rzeczypospolitej za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669-1673)*. Solidnie wydana, budzi szacunek już samą objętością.

Doktor Jacek Kaniewski jest zatrudniony na etacie starszego wykładowcy na Uniwersytecie Śląskim. Interesuje się głównie parlamentaryzmem I Rzeczypospolitej oraz wybranymi aspektami historii wojskowości. Posiada status członka Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Opublikował także liczne artykuły z zakresu historii nowożytnej.

Autor podjął się zadania przedstawienia analizy merytorycznej kilku poruszanych na sejmikach koronnych problemów, które miały istotne znaczenie dla spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej w omawianym okresie. Po pierwsze, jest to postawa sejmików koronnych wobec antykrólewskiej opozycji. Po drugie, recepty uzdrowienia obrad sejmów i sejmików. Po trzecie, kwestie dotyczące naprawy pieniądza i po czwarte wreszcie sprawy związane z wojskowością.

Wybór najważniejszych problemów jest według mnie poprawny. Miały one faktycznie dominujące znaczenie dla sytuacji w Rzeczypospolitej tego okresu. W książce brakuje jednak chociażby pobieżnego przedstawienia innych spraw poruszanych wtedy często na sejmikach. Należy do nich na przykład walka o Ordynację Zamojską po śmierci Jana „Sobiepana” Zamojskiego. Jej wątek pojawiał się niemal na każdym sejmiku tego okresu. Autor natomiast zdaje się tego prawie w ogóle nie zauważać.

Pisząc omawianą pracę, autor korzystał z bogatej bazy źródłowej. Dokonał kwerendy zarówno w archiwach krajowych, jak i zagranicznych. Na uwagę zasługuje tutaj niewątpliwie analiza tzw. Tek Lukasa. Znajdują się one we wrocławskiej bibliotece Ossolińskich i zawierają relacje obcych dyplomatów. Ukazują, jak bardzo głęboko zagraniczni wysłannicy wniknęli w sprawy i problemy Rzeczypospolitej.

Bardzo mało w tej pracy są wykorzystywane natomiast źródła znajdujące się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Kaniewski zapomniał też zupełnie o sejmikach podlaskich, a przecież ten region też był częścią Korony.

Książka składa się ze wstępu, pięciu podzielonych na podrozdziały rozdziałów, zakończenia i aneksów. Całość zawiera solidny aparat naukowy. W obrębie każdego podrozdziału autor stosuje podział na sejmiki. Nie jest on jednak płynny i często trzeba bardzo uważnie

¹² M. Wagner, *Wojna polsko-turecka w latach 1672-1676*, t. 1, Zabrze 2009, s. 56.

czytać, żeby nie „przespać” przejścia z omówienia poglądów np. sejmiku proszowickiego na sejmik ziemi oświęcimsko-zatorskiej.

Pierwszy i drugi rozdział są poświęcone stosunkowi szlachty do antykrólewskiej opozycji. Cezurą, która je rozgranicza, jest przełom 1671 i 1672 roku. Każda z części jest podzielona na pięć podrozdziałów. Granice pomiędzy nimi wynikają przeważnie z chronologii.

W omawianym fragmencie źródła są bardzo często cytowane. Dotyczy to nie tylko laud i instrukcji sejmikowych, ale też pamiętników. Ma to miejsce chociażby na stronach 26 i 27, gdzie autor cytuje opinię Jakuba Łosia o politycznym działaniu Marii Ludwiki. Ten fragment można było streścić w jednym zdaniu. A już zdecydowaną przesadą jest przytaczanie aż tylu opinii (zarówno pamiętnikarzy, jak i współczesnych historyków) o wyborze na króla, a także o samej osobie, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, co ma miejsce na stronach 47-60.

Ostatni podrozdział jest natomiast poświęcony podjętej po traktacie buczackim udanej próbie pojednania malkontentów z regalistami. Jej dzieje, dzięki L.A. Wierzbickiemu, są już jednak dosyć znane¹³. Autor nie musiał więc tak naprawdę w ogóle poświęcać im osobnej części.

Kaniewski słusznie podkreśla, że przeważająca większość szlachty zaliczała się do gorliwych zwolenników króla Michała. To w końcu głównie jej monarcha zawdzięczał swoją elekcję. Miał on jednak wielu przeciwników pośród magnaterii. Obydwie strony blokowały się wzajemnie, co prowadziło do zrywania sejmów, a co za tym idzie do znacznego spowolnienia funkcjonowania państwa.

Autor słusznie stwierdza, że „nawet najbardziej inteligentny i nieprzeciętny władca, obdarzony politycznym geniuszem, nie mógłby wiele uczynić w politycznych realiach Rzeczypospolitej”¹⁴. Uważa zatem, w przeciwieństwie do starszej historiografii, że za omawianą sytuację nie można winić tylko i wyłącznie panującego wtedy monarchy.

Według niego król Michał nie stworzył wokół siebie własnego stronnictwa. Ta teza stoi w jawnej sprzeczności z pracą J. Matyasik i według mnie jest zbyt daleko idąca¹⁵. Zgadzam się, że część osób zdradziła króla Michała. Zmiany stronnictw były jednak w omawianym okresie czymś normalnym.

W rozdziale trzecim zostaje poruszony problem stosunku szlachty do ewentualnych reform dotyczących wolnej elekcji oraz obrad sejmów i sejmików. Fragment ten podzielony jest na cztery podrozdziały. Według mnie jest to część, która wnosi najwięcej nowych informacji do naszej wiedzy o omawianym okresie. Dowiadujemy się z niej, że postulaty dotyczące wolnej elekcji pojawiały się bardzo rzadko. W dalszej części autor podkreśla, że sejmiki rozumiały problem liberum veto. Niektóre z nich proponowały rozwiązania, które miały je w znacznym stopniu okiełznać. Szlachta chciała też na przykład wprowadzić ograniczenia czasowe w rozdawnictwie wakansów i w długości przemówień na sejmach. Należy zauważyć, że autor jest pierwszym badaczem, który w sposób bardzo dokładny przedstawia powyższe problemy.

W rozdziale czwartym porusza on stosunek sejmików do kwestii monetarnych. Fragment ten jest podzielony na sześć podrozdziałów. Szlachta powszechnie dostrzegała problem

¹³ L. A. Wierzbicki, *O zgodę w Rzeczypospolitej: zjazd warszawski i sejm pacyfikacyjny 1673 roku*, Lublin 2005.

¹⁴ J. Kaniewski, *Sejmiki koronne wobec problemów wewnętrznych Rzeczypospolitej za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669-1673)*, Katowice 2014, s. 719.

¹⁵ J. Matyasik, *Obóz polityczny króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Warszawa 2011.

kryzysu pieniądza w Rzeczypospolitej. Chciano wprowadzić do obiegu dobrą monetę, gdyż bez niej nie można było prowadzić normalnego handlu. Celem było też usunięcie z obiegu boratynków i tymfówek. Wspomnianych powyżej reform nie udało się jednak zrealizować, gdyż ważniejsza okazała się wtedy wojna z Turcją.

Powyższe zagadnienia autor przedstawia w sposób dosyć ciekawy. Widać, że zna się na rzeczy i że interesują go zagadnienia monetarne I Rzeczypospolitej.

W rozdziale piątym Kaniewski zajmuje się kwestiami związanymi z wojskowością. Patrząc na sam spis treści, można od razu dostrzec niepoprawny podział na podrozdziały. W pierwszym z nich omawiany jest stosunek sejmików do podatków i obronności, a w drugim do fortyfikacji. W tym czasie szlachta poruszała znacznie więcej problemów związanych z wojskiem. Należało do nich na przykład zwinięcie rajtarii pod nazwą arkebuzerii pod komendą Marcjana Ścibora Chełmskiego. Autor wspomina wprawdzie o tej sprawie, nie przedstawia jednak jej zakończenia. Dzięki badaniom Zbigniewa Hunderta wiemy, że rajtarzy „po otrzymaniu zasług za czas służby w ramach repartycji po prostu się rozjechali”¹⁶. Kaniewski w ogóle natomiast nie dostrzega tak powszechnych w tym czasie problemów, jak na przykład wzmocnienie sił zbrojnych Rzeczypospolitej poza komputem koronnym, czy sprawa królewskiej gwardii komputowej oraz nadwornej. Lektura instrukcji sejmikowych pod tym kątem z pewnością doprowadziłaby autora do konkretnych wniosków.

Kaniewski słusznie natomiast stwierdza, że jeżeli chodzi o podatki, to sejmiki miały zróżnicowany obraz sytuacji. Zależało to od operatywności szlachty danego regionu i od uczciwości poborców. Wypada też się zgodzić z prezentowanym przez autora faktem, że powszechnie dostrzegano problem fortyfikacji, niemniej jednak bardzo niewiele udało się w ich sprawie zrobić.

Natomiast w zakończeniu niepotrzebnie po raz kolejny powtórzone są cele pracy. Jest ono jednak w zasadzie poprawne. Autor wyjaśnia w tym miejscu, dlaczego nie udało się zrealizować większości postulatów sejmikowych. Zamieszczone na końcu książki aneksy są niewątpliwie ciekawe, niemniej jednak dotyczą tylko i wyłącznie cen. Brak pośród nich dokumentów poświęconych jakiegokolwiek innej tematyce.

Bardzo dużą wadą pracy jest też fakt, że autor nie skorzystał nie tylko z wspomnianej powyżej książki Zbigniewa Hunderta (co można mu wybaczyć, gdyż została wydana stosunkowo późno), ale w ogóle z żadnej pozycji wydanej po 2011 roku, co uniemożliwiło mu uwzględnienie najnowszych badań dotyczących omawianego okresu. W tej pracy znajdują się też błędy związane z nazewnictwem postaci. Hetmana kozackiego Michała Chanenkę autor w wielu miejscach swojej pracy (jeśli nie we wszystkich) nazywa Pawłem.

Podsumowując, książka Jacka Kaniewskiego jest pozycją na niezbyt wysokim poziomie. Z pewnością wnosi ona sporo nowego do naszej wiedzy o okresie panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Jej wartość obniżają jednak wspomniane powyżej niedociągnięcia. Autor mógł ją też z powodzeniem skrócić, co znacznie zachęciłoby czytelnika do lektury tej książki.

Marek Groszkowski

¹⁶ Z. Hundert, *Między buławą a tronem. Wojsko koronne w walce stronnictwa malkontentów z ugrupowaniem dworskim w latach 1669-1673*, Oświęcim 2014, s. 241.